

cras. 3232/3/5
JK

Wydano w dubieciu
NIECH ŻYJE 1 MAJA ŚWIĘTO
KLASY ROBOTNICZEJ I NARODU POLSKIEGO

Opłata pocztowa opłacona gotówką.
NAKLAD 50.000 EGZ.

SAMORZĄDOWIEC

ORGAN ZWIĄZKU ZAWODOWEGO PRACOWNIKÓW SAMORZĄDU
TERYTORIALNEGO I INSTYTUCJI UŻYTECZNOŚCI PUBLICZNEJ R. P.

Rok III

Warszawa, 1 maj 1948 r.

Nr. 5 (25)

WYDANIE OKOLICZNOŚCIOWE



Niech żyje jednolity front, wiodący
do jedności organicznej P.P.R. i P.P.S.

1 MAJA 1948 R.

Na pierwszym Kongresie II Międzynarodówki w 1889 r. w Paryżu zrodziła się myśl ustanowienia dnia 1 maja świętem klasy robotniczej całego świata. W dniu 14 lipca tegoż roku Kongres paryski powziął historyczną uchwałę o corocznym organizowaniu przez robotników wszystkich krajów pochodów i manifestacji pierwszomajowych jako w dniu święta międzynarodowego świata pracy.

Od tego czasu klasa robotnicza na całej kuli ziemskiej manifestuje w dniu 1 maja swoją siłę, swe dążenia do zniesienia wyzysku kapitalistycznego, swą wolę walki o zniesienie wyzysku człowieka przez człowieka, wolę walki o nowy ustroj społeczny — socjalizm.

Polska klasa robotnicza zorganizowała po raz pierwszy święto pierwszomajowe w roku 1890. Pomimo represji władz zaborczych 1 maja był uroczystie świętowany i w latach następnych. Manifestacje pierwszomajowe, połączone z żądaniem skrócenia czasu pracy i podwyżki zarobków, z domaganiami się szerokich swobód politycznych i narodowych, przeradzając się niejednokrotnie w potężne strajki i walki uliczne robotników Warszawy, Łodzi, Pabianic i wielu innych miast polskich — odbywały się corocznie pomimo represji zaborców, usiłujących stłumić pierwsze po 1863 r. objawy walki o wyzwolenie społeczne i narodowe podjętej przez wzrastającą na siłach i coraz bardziej uświadomioną sobie swą rolę i znaczenie polską klasę robotniczą.

Okres 1918—1939 r. stanowił dalszy etap na drodze walki klasy robotniczej Polski o wyzwolenie społeczne, o socjalizm. Pomimo istniejącego wówczas rozbięcia ruchu robotniczego, manifestacje pierwszomajowe były zawsze wyrazem dążeń do jedności. W czasie pochodów pierwszomajowych rosło wśród robotników zrozumienie, że ich siła leży w zjednoczeniu, że tylko zespolenie wszystkich sił do walki z dławiącym ich ustrojem obszarńczo-kapitalistycznym przyniesie wyzwolenie społeczne całej klasie pracującej Polski i zagwarantuje niepodległość naszego Kraju. W miarę pogłębiania się świadomości klasy robotni-

czej, zwracała ona coraz mocniej swe szeregi, zwyciężając rozbięcia, wysuwała żądania jednolitych wystąpień całej klasy pracującej Polski przeciw wyzyskowi kapitalistyczno-obszarńczemu, przeciwko uciskowi politycznemu rządzącego obozu sanacyjnego i jego polityce zagranicznej, zagrażającej niepodległości Kraju. Klasa robotnicza wyrosła już wówczas na przewodnika całej klasy pracującej Polski. W odpowiedzi na to posypały się na nią represje. Czarstwiego stępując zastąpił granatowy policjant, carskie więzienia i zsyłki zastąpiły polskimi więzieniami i Berezą Kartuską. Pochody pierwszomajowe znaczone

były krwią polskiego robotnika, domagającego się swych praw i zabezpieczenia niepodległości Polski.

W pamiętne dni wrześniowe, po haniebnej ucieczce dyktarzy sanacyjnych, robotnicy polscy samorzutnie chwycili za broń i stanęli do walki z hitlerowskim najeźdźcą. Robotnicy Warszawy, Gdyni, Śląska zadokumentowali już wtedy swą niezłomną wolę walki o wolność i niepodległość, przenosząc ją następnie w podziemia okresu okupacji. I wówczas jednak nie zagasta idea święta pierwszomajowego. Robotnicy - partyzanci czcili dzień 1 maja wzmoczoną akcją antyniemiecką. Z granatem i karabinem w dłoni witali żołnierze Gwardii Ludowej dzień pierwszy maja. Na placach walki z okupantem jednoczył się ruch robot-

niczy. Odezwę pierwszomajową 1944 r. podpisyli wspólnie Tymczasowy Komitet Centralny Robotniczej Partii Polskich Socjalistów i Komitet Centralny Polskiej Partii Robotniczej. W tej odezwie wzywano całą klasę robotniczą Polski do zjednoczenia, do podnoszenia ducha walki z okupantem, do organizowania całego Narodu do boju o Wolną Demokratyczną Polskę Ludową.

Inny charakter ma dzisiaj, w Polsce Ludowej, dzień 1 maja. Wszyscy zdajemy sobie sprawę, że olbrzymie zmiany, jakie nastąpiły w Polsce po II wojnie światowej — przejęcie władzy przez przedstawicieli klasy pracującej, reformy społeczne i gospodar-



PREMIER JÓZEF CYRANKIEWICZ
SEKRETARZ GEN. P.P.S.

cze, które zmieniły od podstaw ustrój naszego Państwa — były rezultatem istnienia jednolitego frontu klasy robotniczej Polski i sojuszu robotniczo-chłopskiego. Bez jedności działania PPR i PPS i bez ścisłej współpracy robotniczo-chłopskiej nie byłoby możliwe przeprowadzenie reformy rolnej i upaństwowienie podstawowych gałęzi gospodarki narodowej, nie byłoby możliwe usunięcie od wszelkiego wpływu i znaczenia obszarników i wielkich kapitalistów, nie byłaby możliwa budowa Polski Ludowej, Polski Ludu Pracującego miast i wsi. Dlatego obchody pierwszomajowe w latach 1945—1947 były manifestacją jedności celów klasy robotniczej, widowym znakiem ścisłej współpracy i współdziałania dwóch Partii robotniczych PPR i PPS manifestacją woli umacniania i dalszej rozbudowy naszego ustroju ludowego, naszej państwowości.

Klasa robotnicza Polski wysunęła się już na czoło całej klasy pracującej. To ona odbudowuje kraj ze strasznych zniszczeń wojennych, to ona stoi na straży niepodległości i suwerenności naszego kraju, to ona wreszcie przez usta swych czołowych przedstawicieli żąda obecnie zjednoczenia całego ruchu robotniczego w szeregach jednej Partii. W obecnej sytuacji, gdy najbardziej wsteczne sły obozu imperialistycznego próbują przekreślić krwawo wywalczone najcenniejsze zdobycze ludzkości; prawo do wolności i niepodległości narodowej oraz prawo do życia szerokich mas pracujących bez wyzysku obszarniczo-kapitalistycznego — polska klasa robotnicza wysunęła hasło mocniejszego zwania swych szeregów, usunięcia istniejących jeszcze różnic ideologicznych między PPR i PPS i pełnego organicznego zjednoczenia całego ruchu robotniczego Polski w ramach jednej Partii, opartej na zasadach ideologii marksistowskiej.



WICEPREMIER
WŁADYSŁAW GOMUŁKA WIESŁAW
SEKRETARZ GEN. P.P.R.

DLATEGO DZIEŃ 1 MAJA 1948 R. — TO DZIEŃ POTĘŻNEJ MANIFESTACJI JEDNOŚCI KLASY ROBOTNICZEJ POLSKI, WYRAZ DĄŻEŃ I ŻAŁAŃ PEŁNEGO I ORGANICZNEGO ZJEDNOCZENIA DWÓCH PARTII KLASY ROBOTNICZEJ, PPR I PPS, W JEDNĄ POTĘŻNĄ PARTIĘ KLASY ROBOTNICZEJ POLSKI LUDOWEJ.

Drugim podstawowym hasłem, pod którym przebiegać będą tegoroczne manifestacje pierwszomajowe, to hasło zjednoczenia organizacji młodzieżowych w Polsce. Młodzież, zgrupowana w ZWM, OM TUR, ZMW „Wieś” i ZMD weszła już na drogę realizacji pełnego organicznego zjednoczenia. Organizowane obecnie Komitety Jedności Młodzieży stanowią ostatnią fazę przygotowań do złączenia czterech organi-

zacji młodzieżowych w jedną potężną organizację młodzieży polskiej. W DNIU 1 MAJA 1948 R. MŁODZIEŻ POLSKA ZAMANIFESTUJE SWĄ WOLĘ DO JEDNOŚCI, DO PEŁNEGO ORGANICZNEGO ZJEDNOCZENIA CAŁEJ MŁODZIEŻY POLSKIEJ W RAMACH JEDNEJ ORGANIZACJI, DO OFIARNEJ PRACY NA RZECZ POLSKI LUDOWEJ.

Pełne organiczne zjednoczenie ruchu robotniczego i młodzieżowego w Polsce będzie nowym wielkim krokiem naprzód na drodze wiodącej do socjalizmu, a zarazem najlepszą odpowiedzią angielskim siewcom zamętu międzynarodowego.

Dlatego dzień 1 maja 1948 roku — to dzień potężnej manifestacji woli klasy pracującej i młodzieży do

zjednoczenia, a tym samym do dalszego wzmocnienia podstaw ustrojowych naszego Państwa Demokracji Ludowej.

W. M.

Jedność klasy robotniczej

podstawą jedności narodu

Młodzież w służbie narodu

Sejm Ustawodawczy R. P. uchwalił w dniu 25 lutego br. akt o zasadniczym znaczeniu nie tylko dla naszej młodzieży, lecz również dla całego Narodu. Jest nim ustawa o powszechnym obowiązku przysposobienia zawodowego, wychowania fizycznego i przysposobienia wojkowego „Służba Polsce“.

Nie tylko przyspieszenie procesu odbudowy gospodarczej Polski jest celem nowopowstałej organizacji „Służba Polsce“ będzie jednocześnie wielką szkołą wychowania obywatelskiego, społecznego, szkołą wyrobienia życiowego, tężyzny fizycznej i przygotowaniem do dalszej pracy dla dobra kraju, współobywateli i siebie.

„Chodzi tu o sprawę najważniejszą — powiedział Prezydent Bierut na inauguracyjnym posiedzeniu Naczelnej Rady dla Spraw Młodzieży i Kultury Fizycznej — o wychowanie nowego człowieka, który kształtować będzie najbliższą przyszłość nowej Polski“.

„My, ludzie starsi — mówił dalej Prezydent — czyniliśmy wszystko, co leżało w naszych siłach, aby wyrwać Naród nasz z niewoli, której tragicznym epilogiem stał się najazd i okupacja hitlerowska. Zdawaliśmy sobie sprawę, że przyczyną tych nieszczęść był dawny ustroj wyzysku, który w Polsce łączył się ściśle z formami grabieży polskiego ludu przez obcy kapitał, sprzymierzony z będącymi na jego usługach rodzimymi kapitalistami i obszarnikami. Walczyliśmy więc o nowy ustroj społeczny. Z chwilą, gdy Naród zrzucił z siebie jarzmo niewoli, wraz z mozolną odbudową kraju ze zniszczeń wojennych kładzione były jednocześnie fundamenty pod budowę nowej Polski, opartej o nowe formy ustroju społecznego — ustroju Demokracji Ludowej. Chodzi więc o sprawę wychowania budowniczych nowej Polski, której gmach oprze się na fundamentach nowego demokratycznego ustroju społecznego“.

Młodzież — przyszłość Narodu — musi dobrze zrozumieć otaczającą nas rzeczywistość, swoje w niej miejsce i swoje obowiązki — taki jest sens przytoczonych wyżej słów Prezydenta R. P. Młodzież musi poznać istotę i treść prze-

mian społecznych, politycznych i gospodarczych. Młodzież musi pojąć — że nie ma Polski wolnej i niepodległej, silnej i zamożnej bez Polski sprawiedliwej społecznie i ożywionej zbiorowym twórczym wysiłkiem budowania, planowego budowania lepszej przyszłości. Młodzież musi zrozumieć, że nie ma wolnej i niepodległej Polski bez niezawisłości gospodarczej, bez własnego dobrze zorganizowanego przemysłu, bez nowoczesnie urządzonego rolnictwa. Że Polska taka powstanie tylko z naszej pracy i ofiarności, z naszego czynnego patriotyzmu i z naszej walki.

Realizacja ustawy o organizacji Służba Polsce umożliwi jednocześnie likwidację opóźnień oświatowych i kulturalnych wśród młodzieży, likwidację analfabetyzmu, zapozna młodzież z pracą i techniką przygotowuje ją do samodzielnego życia, pozwoli na planowe kierowanie młodzieży do szkół i zawodów wyżej kwalifikowanych, pozwoli włączyć się jej do prac w ramach 3-letniego planu odbudowy.

Demokracja Ludowa w Polsce, likwidując obszarnictwo, przeprowadzając unarodowienie głównych gałęzi przemysłu, transportu, banków i wymiary usunęła z życia społecznego główne źródła wyzysku mas ludowych. W ten sposób wniesione zostały fundamenty pod przebudowę ustroju społecznego Polski.

Zadanie młodego pokolenia, skupionego w organizacji „Służba Polsce“, określa Prezydent Bierut w następujących słowach: „Zakończenie przebudowy ustroju społecznego, pełne zjednoczenie narodu, ożywienie jego jedyną wolą twórczą w kierunku uczynienia z Ojczyzny naszej ostoju postępu twórczego, wolność, sprawiedliwość i przyjaznej współpracy między narodowej“.

Wszystkie te zamierzenia zdołamy urzeczywistnić tylko w wytrwałej i zaciętej walce przeciwko kapitalistycznym podlegaczom wojennym, którzy zamiast twórczej współpracy między narodami niosą ucisk i gwałcą suwerenne prawa narodów. Słusznie też w czasie debaty sejmowej nad ustawą o Służbie Polsce,

W służbie i pracy dla kraju

budujemy jedną organizację młodzieży polskiej!

poseł Motyka określił ją jako godną odpowiedź tym wszystkim, którzy sądzili, że bez pomocy dolarowej nie damy sobie rady.

Wielkie znaczenie „Służby Polsce“ dla naszej młodzieży, dla Narodu i Wojska Polskiego podkreśla w specjalnym rozkazie Marszałek Żymierski:

„Służba Polsce“ włączy milionowe rzesze młodzieży w ogólnonarodowy wysiłek pracy i odbudowy, otworzy przed młodzieżą szerokie możliwości nauki i specjalizacji w zawodzie, przyczyni się do realizacji idei wychowania nowego człowieka, pełnowartościowego obywatela Polski Ludowej, przygotuje młodzież do wykonywania najszczytniejszego zadania — obrony całości, niepodległości i demokratycznego ustroju Rzeczypospolitej.

W zakresie zdrowia i tężyzny fizycznej Służba Polsce przeprowadzi likwidację tragicznych skutków polityki władz przedwrześniowych, usunie następstwa zbrodniczej działalności okupanta, prowadząc akcję umasowienia sportu wśród młodzieży oraz otaczając troskliwym nadzorem jej rozwój fizyczny.

Rozkaz Marsz. Żymierskiego uwypukla zasadnicze znaczenie Ustawy z 25 lutego br. dla podniesienia obronności naszego kraju. Zagadnienie to nie ogranicza się wyłącznie do wprowadzenia powszechnego obowiązku przysposobienia wojskowego, które dotychczas obejmowało tylko młodzież szkół średnich, a pozostawiało na uboczu zasadnicze masy młodzieży

pracującej zawodowo w mieście i milionowe rzesze młodzieży wiejskiej. Ustawa o organizacji Służby Polsce zapewni wojsku dopływ wartościowej kadry specjalistów, którzy w szeregach przysposobienia zawodowego pogłębią swe kwalifikacje fachowe, zaś w szeregach przysposobienia wojskowego nabeżdżą zasadniczych wiadomości, dotyczących służby wojskowej i zagadnień obrony kraju.

Od 1-go maja br. 25 brygad „Służby Polsce“ rozpoczęło już prace nad odbudową wielkich sztandarowych obiektów. Są to zadania doniosłe i trudne. Wymienimy tylko prace przy odwadnianiu gruntów na Żuławach, odbudowę Szczecina, regulację Odry i budowę wałów ochronnych na Wiśle i Warcie.

Dla budowy Polski przemysłowo-rolniczej, zamożnej i kulturalnej potrzeba setek tysięcy inżynierów, techników, agronomów, lekarzy, nauczycieli, wykwalifikowanych robotników. Już w ramach Planu 3-letniego do końca 1949 r. przemysł potrzebuje około 400.000 nowych pracowników, transport i łączność — 150.000, instytucje handlowe i kredytowe — 200.000. Również rolnictwo oczekuje fachowych wykształconych kadr.

Młodzież polska dowiodła niejednokrotnie, że umie wydobyć z siebie niewyczerpane zasoby bohaterstwa w walce i pracy. To też i tym razem, skupiona w organizacji „Służba Polsce“, wykona w 100 proc. zadania, jakie nakłada na nią Ojczyzna.

Niech żyją Związki Zawodowe

- szkoła pracy społecznej klasy robotniczej!
- stojące na straży ogólnych i codziennych interesów klasy robotniczej!

ZŁÓŻ DATEK

na wspólny dom

zjednoczonych partii robotniczych

NA NASZEJ DZIEJOWEJ DRODZE

Ostatnia wojna potwierdziła głęboką prawdę, że tylko masy ludowe a więc robotnik, chłop i inteligent pracujący zdolni są do walki o wolność, sprawiedliwość społeczną i niepodległość kraju. że klasa pracująca z klasą robotniczą na czele gotowa jest zawsze złożyć z siebie największą ofiarę na ołtarzu wolności i niepodległości, z daniną krwi włącznie.

Ofiara ta nie była daremną. Po csta'nej wojnie powstał zarówno w Polsce, jak i w szeregu innych krajów nowy, nieznaný dotychczas w historii typ państwa, odmienny od państwa burżuazyjnego, jak i od państwa radzieckiego — państwo demokracji ludowej. To nowe państwo charakteryzuje się tym że klasy dotychczas wyzyskiwane i uciskane przejęły w swe ręce pełną władzę państwową, wskutek czego to państwo będące państwem klasy pracującej, stało się potężną dźwignią istotnych przeobrażeń społeczno-gospodarczych, dokonywanych w interesie tejże klasy.

Nasze państwo demokracji ludowej wyrosło na gruncie połączenia walki narodowo-wyzwoleńczej z walką o wyzwolenie społeczne klasy pracującej. Walka o niepodległy byt własnego Narodu związała się niezerwalnie z walką mas ludowych przeciwko wyzyskowi kapitalistycznemu, którego uosobieniem był ustroj polityczny i społeczno-gospodarczy Polski przedwojennej.

W Polsce Ludowej na skutek przejęcia władzy przez masy pracujące z klasą robotniczą na czele, burżuazja nie jest już klasą panującą. To stanowi podstawową różnicę między demokracją ludową a demokracją burżuazyjną.

Na temat państwa demokracji ludowej pięknie i jasno wypowiedział się w grudniu 1945 r. Wicepremier Władysław Gomułka-Wiesław:

„Nakreśliłiśmy główne wytyczne wielkiego ogólnonarodowego planu zbudowania nowego, wspólnego domu w którym ma mieszkać i żyć bezpiecznie i szczęśliwie naród polski.

Chcemy zbudować i zbudujemy dom dla wszystkich robotników, w którym nie będzie już nigdy głodu i nędzy, wyzysku i bezrobocia, niedostatków dnia dzisiejszego i niepewnego jutra.

Chcemy zbudować i zbudujemy dom dla mas chłopskich, w którym nie będzie już nigdy niedoli chłopskiego bandosa, w którym podniesie się i rozkwitnie gospodarstwo chłopskie, oparte na pracy właściciela-chłopa i członków jego rodziny.

Chcemy zbudować i zbudujemy dom dla wszystkich ludzi pracy umysłowej, dla całej inteligencji, w którym nikt nie będzie wyzyskiwał ich pracy, ani też spacział wiedzy i nauki.

Chcemy zbudować i zbudujemy dom, w którym mogłoby się uczyć i kształcić każde dziecko robotnika i chłopca, w którym miałoby możliwość

piąć się w górę w miarę swoich zdolności na najwyższe szczeble wiedzy i nauki.

Chcemy zbudować i zbudujemy dom, w którym każdy jego mieszkaniec znajdzie dla siebie pracę i godziwy zarobek, z którego już nigdy nie trzeba będzie wędrować do obcych i tam szukać dla siebie i swoich rodzin chleba, dom, do którego będą mogli powrócić i pomieścić się w nim ci wszyscy, których w przeszłości warunki bytowania zmusiły do opuszczenia zemi polskiej.

Chcemy zbudować i zbudujemy ten dom ogólnonarodowy w myśl potrzeb i możliwości narodu polskiego. Śledźmy bacznie wzory budowy innych narodów, ich dobre i złe strony, budujemy jednak nasz dom według własnych planów. Budowli tej na imię Polska Ludowa“.

O takiej Polsce marzyli od wielu lat najlepsi synowie naszego Narodu.

Do takiej Polski prowadzi nas obóz demokratyczny spełniając pragnienia i dążenia mas pracujących, przebudowując ustroj Polski w duchu szczerze demokratycznym. Demokracja polska wywłaszczyła bez odszkodowania obszarników i oddała ich z emie chłopom i robotnikom rolnym; upaństwowiła wielki przemysł i banki, mające decydujące znaczenie dla gospodarki narodowej; wydobywa z niewoli krzywdy i poniżenia masy pracujące Polski; stwarza im warunki dla kulturalnego, twórczego i szczęśliwego bytu.

Nie znaczy to bynajmniej, że jest to droga łatwa i że już jesteśmy u celu.

Rząd, jako reprezentant Państwa Ludowego, nikomu tak nie mówił i nie mówi.

Przeciwnie. Wskazuje trudności, pętrzące się jeszcze przed nami na skutek olbrzymich zniszczeń wojennych oraz pokazuje sposób ich przezwyciężenia.

Aktualne są nadal wypowiedzi sprzed 2-ech lat wicepremiera Gomułka-Wiesława, że: „jakkolwiek wielkie są dotychczasowe osiągnięcia klasy robotniczej w dziedzinie produkcji i wydajności pracy, są one jeszcze za małe w porównaniu z potrzebami Polski, w porównaniu ze zniszczeniami wojennymi, jakich doznał nasz kraj. Dla tego musimy dalej szturmować i przezwyciężać wszystkie trudności i braki naszego życia wyteżoną, ofiarną i wzmożoną pracą“. Albowiem „istota nowej demokratycznej Polski polega na tym, że tworzyć i budować ją musi przede wszystkim klasa robotnicza, połączona sojuszem z masami chłopskimi“.

Olbrzymi, rozwijający się coraz bardziej ruch współzawodnictwa pracy świadczy, że masy pracujące Polski rozumieją trudności powojenne, wynikające ze zniszczeń wojennych i wyteżoną pracą przyczynają się do przyspieszenia zbudowania tego szczęśliwego domu, w którym będzie panował: spokój, postęp, kultura i dobrobyt.

E. Walaszczyk

1 maja w czasie okupacji

Wystąpienia zbrojne i propagandowe przybierały podczas okupacji specjalnie na sile w dniu święta pierwszomajowego. Wspomnienia z tych dni czerpiemy z przeżyć osobistych i pośrodkowych, o poszarpanych brzegach, wykopanych z ziemi kartek komunistów Gwardii Ludowej. Z kartek tych wleje historia, z której wyrosła wolna, demokratyczna Polska. Jeszcze kilka lat temu za czytanie tych słów groziła męka Pawiaka, Oświęcimia, czy tortury gestapo.

— **Niech żyje 1-szy maj, dzień walki z najeźdźcą hitlerowskim, dzień przeglądu antyfaszystowskich sił bojowych** — tak zaczyna się odezwa Centralnego Komitetu PPR wydana 1-go maja 1943.

Rodacy — czytamy dalej — dokonując dziś w dzień 1-go maja przeglądu antyfaszystowskich sił bojowych w Polsce, z dumą stwierdzamy: idea czynu zbrojnego zwycięża w całym społeczeństwie... 1 maja 1943 r. jest dniem walki z najeźdźcą hitlerowskim. Wyżej wzniesimy sztandar walki, szerzej roznieśmy płomień partyzancki, ścisłej zewrzyjmy szeregi bojowników, żywo szukajmy się do rozstrzygającego boju o wolność i niepodległość.

Robotnicy! Nie kuciecie broni dla Niemców hitlerowskich, niszczenie transport i łączność, maszyny i składy wroga.

Chłopi! Nie karmcie śmiertelnych swych wrogów. Nie oddawajcie kontyngentów. Niszczenie drogi i mosty, spichlerze i magazyny Niemców.

Inteligencjo! Twoje miejsce u boku robotnika i chłopca. Oddaj swą wiedzę na usługi wspólnej walki ze wspólnym wrogiem.

Młodzieży Polska! Bądź awangardą walczących. Nie daj się wywieźć ani do pracy niewolniczej, ani do hitlerowskiego „legionu polskiego”. Twoje miejsce w lasach, w oddziałach partyzanckich.

Kobieto Polko! Zagrzewaj swych braci i męża do walki z najeźdźcą, sama stawaj w szeregi walczących.

Walczymy o Polskę, w której cały naród będzie miał zabezpieczoną wolność, chleb i pracę, dach nad głową i pokój. Walczymy o to, by ugruntować i utrwalić wolność i niepodległość Polski. Walczymy o to, by planowo i szybko odbudować i rozbudować nasz kraj. Dlatego walczymy o przebudowę gospodarczo-społeczną w duchu prawdziwie demokratycznym, dla tego walczymy o szczerą sojusz ze Związkiem Radzieckim“.

W ślad za tą odezwą poszła wzmocniona akcja bojowa dla uczczenia święta 1-go Maja. Na linii Tarnów — Kraków spowodowano zderzenie dwóch pociągów, na linii Lublin — Kraśnik gwardziści zatrzymali pociąg pośpieszny, zabito 8 Niemców z konwoju i kilkunastu raniono. W czasie wycofywania się z tej akcji, gwardziści stoczyli walkę z żandarmerią polową i zabili trzech żandarmów. Na linii Warszawa — Radom oddział gwardii opanował stację kolejową Dobieszyn, zniszczono urządzenia, maszyny, telefony i dokumenty.

W tym okresie Gwardia Ludowa prowadziła walkę zbrojną. Ale hasła walki zbrojnej, żywy przykład bohaterstwa gwardzistów, coraz ostrzejszy terror okupanta i większa do niego nienawiść, umasowiły ruch partyzancki zjednoczyły demokratyczne elementy organizacji politycznych i wojskowych do czynnej walki z najeźdźcą.

1-majowa ulotka w 1944 r., wydana wspólnie przez Tymczasowy Komitet Centralny RPPS i Komitet

Centralny Polskiej Partii Robotniczej, zapowiada już okres nadchodzących zwycięstw:

Niech żyje 1-szy Maj! Zwastun zwycięstwa i wolności!

— „Niedaleka jest już godzina wyzwolenia — czytamy w ulotce. — Nadchodzi surowy i sprawiedliwy dzień zapłaty dla zbrodniarzy faszystowskich, którzy Polskę i ludność całą pograżyli w morzu krwi drugiej wojny światowej. Niech dzień 1 Maja zjednoczy klasę robotniczą, podniesie ducha walki ludu, sprzymierzy cały naród do boju ostatniego o wolną, demokratyczną Polskę Ludową. Związujemy ku włości Polski, jak swą całą zdąża ku włości ludów. Budujmy jej przedwiosnę — jedność demokratycznego frontu ludowego. Przez rozbitcie sił demokracji polskiej na odrębne bloki zyskuje tylko wróg i reakcja.

Żaden karabin nie może zdźwieć, broń leżeć beczynnie. Dzisiaj każda kula wymierzona celnie w pęś okupanta, to krok naprzód w marszu ku niepodległości. Każdy sabotaż w transporcie, przemyśle, urzędzie oraz niszczenie wojennych zasobów wroga — to cegiełki w zbiorowej walce narodu o zwycięstwo i wyzwolenie. Żadne ręce nie powinny pozostać beczynnie w dziele niszczenia wroga i wyzwolenia Polski.

Was, którzy poszliście w bój z bestialskim najeźdźcą za Polskę i wolność jej ludu, Was, którzy swą krwią bohaterką święcicie przykładem jak walczyć winni wszyscy zdolni do boju Polacy — pozdrawia cały Naród Polski w dniu święta majowego 1-go Maja.

Głównymi hasłami, pod którymi upłynął dzień 1-go Maja 1944 r., były: wzmocnienie walki z okupantem o wyzwolenie Polski i zjednoczenie klasy robotniczej.

Dzień 1 Maja 1944 r. ujawnił w stolicy olbrzymi wzrost aktywności mas robotniczych i inteligencji. W Mokotowie, na Woli, na Pradze i na Żoliborzu, na Czerniakowie i wielu punktach śródmieścia ściany kamienne pokryły się wezwaniami walki z okupantem, do zasilenia szeregów Armii Ludowej. W około 20 punktach miasta zawieszono sztandary czerwone i o barwach narodowych.

A jednocześnie na terenie całej Polski wzmocniona akcja bojowa dała się we znaki hitlerowcom. Na trasie Ostrowiec—Starachowice spalono most 80 metrów długości, wysadzono tory, przecięto kable elektryczne. Na linii Częstochowa—Kielce ścięto około 100 słupów telegraficznych na przestrzeni 1 i pół km. W miechowskim oddział AL rozdał biedocie wiejskiej 500 centnarów ziemiaków i 10 metrów zboża skonfiskowanych we dworach, zarządzanych przez Niemców.

Tak czczono dzień 1 Maja 1944 r., ostatnie święto majowe pod okrutną okupacją hitlerowską.

Szczególnie uroczyście wypadły obchody święta 1-go Maja w miejscu postoju Dowództwa Głównego AL. Skoncentrowano tam znaczniejsze siły. W lesie na polanie partyzanci zbudowali scenę, udekorowaną sztandarami o barwach narodowych i sztandarami czerwonymi. Odbyła się defilada oddziałów, do których przemówił dowódca AL i przedstawiciel Wojewódzkiej Rady Narodowej. Ludność okoliczna przybyła masowo. Po części oficjalnej nastąpiły śpiewy, deklamacje, grała nawet orkiestra. Podobne zgromadzenia odbyły się w radomskim, żywickim, krakowskim i sandomierskim. Powiało wolnością i we-selem!

M. K.

Niech żyje Związek Radziecki — ostoja pokoju i postępu!

„SAMORZĄDOWIEC”

s ł u ż y

samorządowi oraz pracownikom
samorządu teryt. i instytucji użyteczności
publicznej

naświetla

problemy społeczne

jest trybuną gdzie samorządowcy i pracownicy
przedsiębiorstw samorządowych mogą się wypowiedzieć

Każdy Zakład Pracy Samorządowej

Każda Rada Zakładowa Przedsiębiorstw Użyteczności Publicznej

prenumeruje „**Samorządowca**”

Cena zł. **10.—** Roczna zł. **120.—**

Konto P. K. O. Nr. **1-1526**

K. K. O. m. st. Warszawy **127**

Wpłać zaległą i bieżącą prenumeratę.

MIESIĄC MAJ – MIESIĄCEM
PROPAGANDY „SAMORZĄDOWCA”

Na każdym 5 pracowników Samorząd. Teryt. i Instyt. Użył. Publ.

1 egzemplarz „Samorządowca”

Redakcja i Administracja: Warszawa, Al. Jerozolimskie 51. Skr. p. 345.

Redaktor przyjmuje: środy, czwartki i piątki godz. 9 — 10. Sekretariat czynny codziennie od 9 — 14.
Tel. 88-6-40. Komitet Redakcyjny.

Wydawca: Związek Zaw. Pracown. Samorz. Terytorialnego i Instytucji Użyteczności Publicznej R. P.

Prenumerata kwartalna zł 30.—. Cena numeru zł 10.—. Konto P.K.O. L.1526. Konto K.K.O. m. st. W-wy 127.

Zakłady Graficzne „Dźwignia”, Warszawa, ul. Widok 24. B.50726